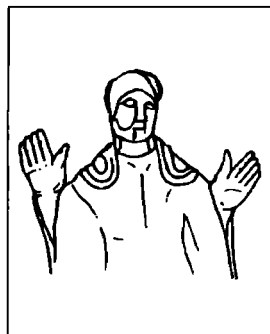


# LITURGIA



*Liturgia Sacra* 18 (2012), nr 1, s. 5–12

KS. SZYMON FEDOROWICZ  
Kraków

## **MISSALE SPECIALE VRATISLAVIENSE Z 1470 ROKU**

Biblioteka tyniecka ojców benedyktynów jest w posiadaniu szczególnego kodeksu liturgicznego<sup>1</sup>. Jest nim rękopiśmienny średniowieczny, niewielkich rozmiarów mszał wrocławski, zawierający najbardziej podstawową treść, jaką musi posiadać tego rodzaju księga liturgiczna, aby spełniała swoją rolę. Przypisaną mu nazwę *speciale* zawdzięcza zapewne tej okoliczności, że stanowił czyjaś konkretną własność, bądź to indywidualnej osoby, bądź też określonego kościoła.

### **1. Opis kodykologiczny**

Kodeks nie posiada strony tytułowej, zawiera 162 papierowe karty (218 x 158 mm). Złożony jest z 13 składek po 6 arkuszy każda (*sexternion*), czyli po 12 kart. Ponadto do tak zorganizowanej całości dodano 6 kolejnych kart — 3 z samego przodu i 3 z tyłu rękopisu. Korpus zasadniczy, pierwotny, liczy zatem 156 kart. Papier użyty do wytworzenia księgi jest pożółkły, miejscami bardzo zabrudzony, gruby i twardy, na dzisiejsze czasy niskiej jakości, ale za to dobrze i trwale zachowany (wyjątek stanowią k. 60 i 61, których górne zewnętrzne rogi są udarte). Kodeks jest liczbowany tylko częściowo, a dokładna foliacja wykonana jest współ-

<sup>1</sup> Biblioteka Opactwa Benedyktynów w Tyńcu, *Missale speciale vratislaviense*, bez sygn.

cześnie. Jednak egzemplarz ten posiada nietypową i niekonsekwentną zarazem pierwotną numerację kart. Oto na środkach nagłówków większości kart po ich nieparzystej stronie umieszczono oznaczenia złożone z kolejnych liter alfabetu od *a* do *k* i liczb od 1 do 12 (*a*<sup>1</sup>, *a*<sup>2</sup>..., *b*<sup>1</sup>, *b*<sup>2</sup>... itd.). Lecz nie odpowiadają one poszczególnym poszytom i rzeczywistej liczbie kart w poszytach. Karty oznaczone literami *a* i *b* tworzą faktycznie pełne składki, natomiast pozostałe nie zachowują już takiego porządku. I tak w partii *c* karty oznakowane liczbami 1–4 oddzielone są od oznakowanych 5–12 pięcioma innymi w ogóle nieoznaczonymi, w *d* jest jeszcze bardziej skomplikowanie: karty 1–2 oddzielone są sześcioma od 3–4, te zaś jedną od 5–7, a te z kolei jeszcze jedną od 8–12; w *e* oraz w *i* 1–10 przedziela jedna od 11–12, natomiast *k* ma tylko od 1–4. Numeracja w pozostałych partiach (*f*, *g*, *h*) jest niezakończona, ale po karcie *k*<sup>4</sup> jest jeszcze 29 kolejnych, nieposiadających już żadnych oznaczeń. Niezrozumiały jest układ tego oznakowania, ponieważ wszystkie nieponumerowane karty stanowią integralną część całego kodeksu, a treść umieszczonych na nich zapisów zachowuje pełną ciągłość. Być może, że pisarz zauważywszy w końcu swoją niedokładność, zrezygnował z nieadekwatnego już numerowania pozostałych kart. Niektóre karty posiadają pozostałości po zakładkach albo tylko ślady po nich<sup>2</sup>.

Kodeks wyposażony jest w solidną oprawę, którą tworzą dwie dość grube deseczki (225 x 168 x 5 mm) obłożone ciemną skórą. Jest to oprawa pierwotna, o czym świadczy jej stan bardziej zużycia niż zniszczenia. Zachowały się mosiężne okucia na wszystkich rogach przedniej i tylnej strony oprawy księgi, ponadto na środkach tych stron umocowane są dwa, również mosiężne, ochronne guzki, a dwie klamerki na rzemykach uzupełniają wyposażenie zabezpieczające. Na powierzchni nieco startej skóry widoczne są ozdobne tłoczenia w kształcie geometrycznych prostych figur. Natomiast grzbiet księgi obłożony jest skórą inną, jaśniejszą i miększą, pochodzącą z okresu, kiedy kodeks został poddany zabiegom renowacyjnym i konserwatorskim. Do starych elementów oprawy przymocowano korpus księgi trzema grubymi sznurkami, tworzącymi charakterystyczne garby na grzbiecie, wykorzystując przy tym technikę introligatorską, posługującą się klejem, płótnem i papierową wyklejką. Wytłoczone i pozłoczone na grzbiecie księgi napisy: *Missale speciale vratislaviense* w górnej części i w dolnej: *Lähn. 1470*, pochodzą z czasów dużo późniejszych. Prawdopodobnie wykonano je w ramach owych zabiegów renowacyjnych, które mogły zostać zrealizowane 21 maja 1941 r., jeśli taki odręczny zapis umieszczony na tylnej części wyklejki odnosiłby się do tego faktu.

Rękopis jest liniowany. Nieznacznie nierówne kolumny (155/162 x 115/118) zwartej tekstu pisanego staranną gotycką kursywą liczą 27 linii (po 6 mm). Dla tego litery nie są duże, zwłaszcza w tych fragmentach, które ze względów rubry-

<sup>2</sup> K. 49–53, 84, 89, 103, 108, 115, 120, 125, 143, 150.

cystycznych sporządzono pismem jeszcze drobniejszym, a mianowicie antyfony, graduaty z wersetami, śpiewy *alleluja*, *tractus* i sekwencje. Do pisania użyto czarnego inkaustu oraz czerwonej farby, którą oprócz rubryk wykonano liczne inicjały, rozpoczynające każdą formułę liturgiczną. Inicjał ozdobny jest tylko jeden, to litera *A* rozpoczynająca pierwsze słowo treści kodeksu zasadniczego, którą namalowano na wysokość ponad trzech linii przy pomocy farby zielonej i czerwonej. Jeszcze większy inicjał *T* — na cztery linie — rozpoczyna słowa Kanonu mszalnego, ale jest zwyczajnie czerwony. Pozostałe inicjały mają wysokość dwóch linii. Na niezapisanym fragmencie strony 46v — pomiędzy prefacjami a Kanonem — naklejono niewielki papierowy obrazek przedstawiający scenę ukrzyżowania Chrystusa z postaciami Matki Bożej i św. Jana. Obrazek jest częściowo kolorowy, nie przedstawia żadnej artystycznej i historycznej wartości, zapewne został tam umieszczony w znacznie późniejszym okresie, prawdopodobnie w ramach wspomnianej już konserwacji, bądź trochę wcześniej.

Ponieważ rękopis jest sporządzony z dużą starannością, dlatego występują w nim tylko nieliczne poprawki lub uzupełnienia. I tak w stopce karty 105r dopisano: *Epistola Testificor coram deo quare retro circa finem*, w stopce karty 108r — *Clamant iusti et dominus exaudiuit eos et Introitus ex omnibus tribulationibus eorum liberat eos ps Benedicam dominum*, w stopce karty 108v — *Epistola Hii sunt viri misericordie quare retro circa finem*, w stopce karty 110r — *Evangelium Egre-diente Jesu de templo quare retro circa finem*, i wreszcie w nagłówku 111r — *con Quod dico vobis in tenebris dite in lumine dicit dominus et quod in animibus audite predite super tecta*<sup>3</sup>. Ponadto dopisano w kilku miejscach pojedyncze słowa lub zwroty: *corroborat pietatem* — w nagłówku 92r, *virgine* — na marginesie 119r, *spiritu in gloria dei patris amen* — w stopce 158r, *manibus meis* — w nagłówku 159r. Natomiast pomiędzy kartami 74 i 75 wklejono małą kartkę z tekstem kolekty na mszę w oktawie Nawiedzenia Matki Bożej, a pomiędzy 102 i 103 — nieco większą z fragmentem Listu do Rzymian. RzUCA się w oczy kilkakrotnie zastosowany skrót, często będący w użyciu rękopiśmiennych ksiąg liturgicznych, „d i d s”, oznaczający *dixit Jesus discipulis suis*, zwrot rozpoczynający wiele lekcji mszalnych<sup>4</sup>.

Wśród zwykłych i najbardziej elementarnych zapisów rubrycystycznych znalazły się bardziej oryginalne, które warto tutaj odnotować. Przed tekstami na Środę Popielcową zanotowano: *dominus vobiscum, oremus, flectamus genua, leuate et sicut per totam quadragesimam omni feriali die*; w tekście Męki Pańskiej według św. Mateusza, przeznaczonym na Niedzielę Palmową, po słowach *emisit spiritum* zaznaczono: *Pater noster*; przy prefacji na Narodzenie Pańskie: *infra accionem*.

<sup>3</sup> Skrót *con* oznacza antyfonę na Komunię.

<sup>4</sup> K. 45r, 67v, 103v, 104r.

## 2. Proweniencja

Rękopis wyposażony jest w kolofon. Posiadamy więc informację dotyczącą jego powstania. Według zapisu na karcie 154r, niejaki Nicolaus Meolstejin *scripsit istud speciale*, a pracę redakcyjną zakończył w piątek, w wigilię św. Macieja 1470 r. Autor — który z pewnością żywił szczególny kult do św. Bartłomieja, skoro obok imienia Bożego w adresie przywołał właśnie imię tego apostoła — przedstawia siebie, stosując wyszukaną formułę w stylu epoki, że mianowicie pracę swoją wykonał *ad laudem omnipotentis Dei et gloriose Virginis Marie Matris eius quo ad salutem anime sue et suorum progenitorum* i dodając okolicznościową informację: *qui per tunc temporis fuit lector mature in lehen*. Zapewne stąd nazwa *lehen* trafiła na grzbiet kodeksu jako *Lähn*, określająca miejsce jego powstania, za którym niewątpliwie kryje się dolnośląski Wleń. Mszał jest ewidentnie wrocławski, ponadto są w nim szczegóły, które przemawiałyby za tym właśnie niewielkim miastem, leżącym nad rzeką Bóbr pomiędzy Jelenią Górą a Lwówkiem Śląskim. Obecność tekstów liturgicznych dla mszy o św. Wojciechu, św. Florianie, czy św. Stanisławie, świadczy o przynależności do metropolii gnieźnieńskiej, msze o św. Wincentym, *de Conceptione s. Johannis* i o św. Jadwidze wskazują na Śląsk, gdzie ci patronowie cieszyli się kultem szczególnym, o św. Waclawie — na bliskie wpływy Kościoła w Czechach, natomiast obchody na przeniesienie relikwii św. Jadwigi i św. Mikołaja mogą wskazywać na miasto Wleń, gdzie w średniowieczu istniały kościoły pod wezwaniami tych właśnie świętych. Mszał byłby więc sporządzony na użytek duchowieństwa któregoś z tych dwóch kościołów.

Ponadto dalsza treść zawarta w kolofonie przynosi jeszcze jedną pośrednią poszlakę wskazującą na Kościół wrocławski jako środowisko powstania i używania prezentowanego kodeksu. Otóż autor napisał — nie wiadomo, dlaczego właśnie w mszale — postępując się niewybrednymi określeniami, taki tekst:

*Eciam nota quot idem anno MLXIX<sup>5</sup> circa festum Nativitatis Marie<sup>6</sup> traxerunt bohemi peruersi et infidellisimi et perfidii heretici per sleziam cum duce eorum qui fuit hijnerisch<sup>7</sup> filius perfidissimi et nequissimi gersicbonis<sup>8</sup> qui fuit abscesus amore sancte romane ecclesie per sanctissimum dominum et preclarum paulum secundum<sup>9</sup> cum suis complicitibus et spiritualiter cum bernhardo talbenberg de talbensteijn<sup>10</sup> qui fuit notissius ductor hereticorum et pro codis intercede det sibi deus et omnibus fantoribus suis et cum quot fantoribus hereticorum eternam maledictionem quod non sicut uisuri faciem omnipotentis dei det deus.*

<sup>5</sup> Chodzi o rok 1470.

<sup>6</sup> Czyli we wrześniu.

<sup>7</sup> Henryk, syn Jerzego z Podiebradu (po czesku imię to pisze się Jindřich) najechał na Śląsk w 1470 r.

<sup>8</sup> To dziwne określenie oznacza Jerzego z Podiebradu, króla Czech z rodu Boczek, którego papież Paweł II ekskomunikował 23 grudnia 1466 r.

<sup>9</sup> Papież w latach 1464–1471.

<sup>10</sup> Postać, której nie udało się zidentyfikować.

Słowa zdradzające wyjątkową niechęć, a nawet wrogość ich autora do Czechów, którzy napadli na Śląsk, świadczą o jego przywiązaniu do tej, zapewne rodzinnej, ziemi<sup>11</sup>

W jaki sposób i kiedy ów kodeks trafił do Tyńca — nie wiadomo. Tamtejsi zakonnicy przypuszczają, że przywieziony został wraz z częścią innych zbiorów i archiwaliów ze śląskiego Krzeszowa, gdzie w pocysterskim klasztorze zaraz po II wojnie światowej przez krótki czas przebywali benedyktyni czescy.

### 3. Zawartość merytoryczna

Mszał nie posiada swojego kalendarza liturgicznego. Jego zawartość ma następujący układ. Rozpoczyna się tekstami mszalnymi z czytaniem *temporale*, czyli przeznaczonymi na niedziele i święta poszczególnych okresów roku liturgicznego: na 4 niedziele Adwentu, dla 4 mszy o Narodzeniu Pańskim, o św. Szczepanie, o św. Janie, o Matce Bożej po Narodzeniu Chrystusa, na święto Obrzezania Pańskiego, na 2 msze o Objawieniu Pańskim, 3 niedziele Przedpościa, Środę Popielcową, 6 niedziel Wielkiego Postu, niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, Wniebowstąpienie, na niedzielę w oktawie tegoż, Zesłanie Ducha Świętego oraz poniedziałek i wtorek po nim, Świętej Trójcy, Bożego Ciała i na poświęcenie kościoła (k. 4r-46v). Następnie jest 11 prefacji: o Narodzeniu Pańskim, na Epifanię, wielkopostna, o Męce Pańskiej, wielkanocna, o Wniebowstąpieniu, o Duchu Świętym, o Trójcy Świętej, o Matce Bożej, o apostołach i *cottidiana*, czyli zwykła (46v-48v). Dalej umieszczono tekst Kanonu rzymskiego od słów *Te igitur* poczynając, aż do końcowego błogosławieństwa (49r-53r).

Potem jest *sanctorale*, czyli teksty mszalne o świętych, standardowo rozpoczynające się od obchodu ku czci św. Andrzeja, z nietypową jednak adnotacją: *in vigilia unius cuique apostoli, de s. Andrea*, co oznacza, że formularz ów był jednocześnie tekstem wspólnym na obchód ku czci jakiegokolwiek jednego apostoła. Wśród odrębnych tekstów liturgicznych przeznaczonych dla mszy o świętych znajdują się również — oprócz wspomnianych już: o św. Mikołaju (54r, *in translatione* — 69v), św. Wincentym (57v), św. Wojciechu (66r), św. Florianie (68v), św. Stanisławie

---

<sup>11</sup> W przybliżonym przekładzie: „Zapisano też, że tego samego roku 1069 około święta Narodzenia Maryi najechali na Śląsk przewrotni i najbardziej niewierni Czesi, wiarołomni heretycy, na czele ze swoim wodzem, którym był Hijnersich, syn najbardziej wiarołomnego i najbardziej zepsutego Gersicbonisa, który został odłączony od miłości świętego Kościoła rzymskiego przez najświętszego pana i wspaniałego Pawła II, razem z jego kompanami, a także, duchowo, z Bernardem Talbenbergiem z Talbenstejnu, który był najbardziej znanym przywódcą heretyków i za nimi wstawiającym się; niech mu Bóg da — i wszystkim jego zwolennikom wraz z jakimikolwiek zwolennikami heretyków — wieczne przekleństwo, żeby nie widzieli oblicza wszechmogącego Boga — niech da Bóg”

(69r, *in translatione* — 92v), św. Jadwidze (*in translatione* — 86r, 95r), Narodzeniu św. Jana Chrzciciela (91v), św. Wacławie (92v) — msze o św. Henryku (77r), św. Feliksie i Adaukie (88r), św. Maternusie<sup>12</sup> (90r), św. Maurycym (91v), św. Linusie (102r). Następnie (102v-119v) umieszczono teksty wspólne w mszach: o jednym i wielu apostołach, o jednym męczenniku (kapłanie i nie kapłanie), o męczenniku i kapłanie (i nie kapłanie), o wielu męczennikach, o wyznawcach (kapłanie, nie kapłanie, wielu), o dziewicach (męczennicy, nie męczennicy) i *de una electa*. Po tekstach mszy o św. Krzyżu i o Matce Bożej w sobotę<sup>13</sup> podano serię formularzy mszy wotywnych (121v-130v): za zmarłych (sługę, służebnicę, rodziców, braci i siostry, *commendatis*, kapłana, *hiis qui in ciminterio, in anniversario*), za grzeszników, *pro se ipso*, o pokój, *pro iter agentibus*, za chorych, o deszcz, o urodzaje, *contra hereses, pro temptatione carnis*, o zgodę, *contra subitanea morte, contra malas cogitationes*, za oskarżonych (*confitentibus*).

Mszał zawiera wyjątkowo dużą liczbę sekwencji, których teksty, oprócz kilku umieszczonych bezpośrednio w ramach konkretnego formularza liturgicznego<sup>14</sup>, znalazły się właśnie w tym miejscu rękopisu. Razem wszystkich jest aż 57 (130v-148v)<sup>15</sup>. Tuż za sekwencjami znajduje się formularz mszy *de clavibus et lancea domini* (147v-148v), następnie teksty mszalne na niedziele *infra festum pasche et pentecostes*, tzn. na 5 kolejnych niedziel po Wielkanocy, ponadto na poniedziałek Dni Krzyżowych, na wigilię Wniebowstąpienia oraz na niedziele od 1 do 25 *post Trinitatis* (148v-154r).

Na kartach 154v-155v podano teksty trzech czytań — zapewne pominiętych przez nieuwagę pisarza — do których odsyłało z poprzednich stron: 105r, 108v, 110r, jak poinformowano w ich stopkach. Dalej umieszczono błogosławieństwa pokarmów *in die pasce*: słoniny, chleba, mleka i miodu, sera, jajek, oraz osobną formułę błogosławieństwa *ad omnia* (155v-156v). Następnie jest błogosławieństwo soli i wody (156v-157v), teksty wyznania wiary *Credo* i hymnu *Gloria* (157v-

<sup>12</sup> Biskup Kolonii († 343), w XIV w. jego kult rozwinął się w Czechach i na Śląsku.

<sup>13</sup> Msze o Matce Bożej w sobotę posiadają odrębne teksty na czas paschalny.

<sup>14</sup> W mszach o Matce Bożej w Adwencie, Narodzeniu Pańskim, Zwiastowaniu Matce Bożej, Zmarłychwstaniu i Przemienieniu.

<sup>15</sup> W mszach odprawianych o świcie, na sumie, w mszach o świętych Szczepanie, Janie Chrzcicielu, Janie ewangelicie, dziewicach, Andrzeju, Mikołaju, Barbarze, Agnieszce, Wincentym, o Nawróceniu św. Pawła, na Oczyszczenie Matki Bożej, o św. Dorocie, o Matce Bożej w czasie paschalnym, o Świętym Krzyżu, o Duchu Świętym, o Świętej Trójcy, o Bożym Ciele, o 10 tysiącach męczenników, o św. Janie Chrzcicielu, Piotrze, na Rozesłanie Apostołów, o św. Marii Magdalenie, Annie, Wawrzyńcu, na Wniebowzięcie Matki Bożej, *In decollatione* Jana Chrzciciela, na Narodzenie Matki Bożej, o św. Michale, Jadwidze, Wszystkich Świętych, Marcynie, Elżbiecie, Katarzynie, 11 tysiącach dziewic, o ewangelistach, apostołach, o jednym męczenniku, wielu męczennikach, wyznawcach, o wyznawcy nie kapłanie, o św. Wacławie, o jednej dziewicy, ponadto aż 6 różnych w mszach o Matce Bożej oraz na poświęcenie kościoła i w mszy o Gwoździach i Włóczni Pańskiej (*de clavibus et lancea domini*).

158v), wreszcie formuły mszalne *pro antistite*, *pro temptatione carnis*, *pro semetipso*, *pro amicis* i *generalis* (158v-159v). Ostatnie zdanie tej zasadniczej i pierwotnej części kodeksu brzmi: *Sit laus deo patri omnipotenti*.

Interesującą zawartość przedstawiają karty dodane do całości kodeksu (1–3 i 160–162), zapisane kilkoma innymi rękami, ale też średniowieczną drobną kursywą. Otóż na k. 1 umieszczono formularz mszy za zmarłych z następującymi czytaniem: Ap 14,13, Iz 58,10-14 oraz dwa urywki z Ewangelii św. Jana — 6,54-55 i 5,25-29. Na k. 2r znajdują się teksty modlitw wchodzących w skład *Canon minor*, którego nie ma w głównym korpusie mszału. K. 2v-3r zawierają spis treści mszału rozmieszczony w dwóch kolumnach wykonanych pismem bardzo drobnym, zaś na k. 3v, również w dwóch kolumnach, wpisano teksty mszy *De presentatione beate marie* i modlitwy prezydencjalne w mszy o św. Otylii. Druga, końcowa, część dodatku zawiera: *Officium de septem gaudiis beate virginis marie* (tę rubrykę umieszczono w nagłówku), *Officium de quinque vulneribus Christi* oraz rubrykę odnoszącą się do powyższego formularza mszalnego. Jej treścią jest interesujący epizod z życia św. Bonifacego, papieża (nie wiadomo, niestety, którego), zapewne pochodzący z jakiejś legendy. Otóż święty ten, zachorowawszy ciężko, prosił Boga o ocalenie i oddalenie od siebie śmierci. Wówczas Pan posłał do niego anioła Rafała, który powiedział mu, że odzyska zdrowie, jeśli on lub inny kapłan pobożnie odprawi mszę o Pięciu Ranach Chrystusa za siebie bądź też za kogokolwiek innego — wówczas otrzyma zdrowie, a w przyszłości życie wieczne. I w jakimkolwiek pozostając ucisku w tym życiu, zostanie od niego uwolniony, a jeśli uczyni to za jakąkolwiek duszę zmarłego, ta zostanie zbawiona. Wtedy św. Bonifacy wstał i poprzysiągł, że albo sam odejdzie, albo pójdzie do tych, u których byłby lub do których przyszedłby anioł, uzdrowienie im oznajmiając. Kto bowiem od razu powiedział, że anioł został do niego posłany, temu św. Bonifacy udzielał odpustu z siódmej części wszystkich grzechów, jeżeli tylko pobożnie odprawił to nabożeństwo i współcierpiał, zaś tym, którzy pobożnie je wysłuchali — 40-dniowego odpustu i rok łaski w Panu (160r-162r).

\* \* \*

Z powyższego przedłożenia wynika, że ów mszał używany był w miejscu, w którym życie liturgiczne nie było rozbudowane. Poprzestawano na tym, co przewidywał kalendarz liturgiczny lokalnego Kościoła z minimalnym uwzględnieniem miejscowej specyfiki. Wskazuje to na niezbyt liczną, ale jednorodną społeczność, która w tej liturgii uczestniczyła, a która zamieszkiwała obszar obejmowany opieką duszpasterską przez tych, którzy korzystali z tej księgi. Ponieważ spisana była na potrzeby własne niewielkiej wspólnoty, dlatego nie umieszczono w niej tekstów i formuł używanych w środowiskach zróżnicowanych, zgłaszających wielorakie duchowe potrzeby, reprezentujących rozmaite tradycje i liturgiczne zwyczaje oraz

organizujących obchody na większą skalę ze względu na dużą liczbę wiernych. Interesującym wyjątkiem może być rzadko spotykana w mszałach mnogość sekwencji, które — jak należy przypuszczać — były w miejscowej liturgii stosowane. Ten szczegół wymaga jednak pogłębienia studium nad wykorzystywaniem tego liturgicznego elementu w Kościele wrocławskim i w sąsiadujących z nim.

### ***Missale speciale vratislaviense de l'an 1470***

#### **Résumé**

Dans la bibliothèque des pères de l'ordre des bénédictins de Tyniec se trouve un livre liturgique exceptionnel. C'est un petit manuscrit, le missel médiévale wroclawien, contenant les sujets plus élémentaires, lesquels doit avoir un tel livre liturgique pour effectuer son rôle. Il résulte de l'article présenté ci-dessus que ce missel a été utilisé dans la petite ville, dans laquelle la vie liturgique ne pourrait pas être trop augmentée. On s'est contenté de ce qui était prévu pour le calendrier liturgique de l'Eglise diocésaine en tenant quelques spécificités locales de compte. Ceci indique une communauté pas trop énorme, mais homogène, qui a participé dans cette liturgie, et qui a habité dans une région prise sous la protection pastorale par ceux qui ont utilisé ce livre.